

Sygn. akt: III AUa 1642/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r. w Łodzi

sprawy **A. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o dodatek pielęgnacyjny,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 3 października 2012 r., sygn. akt: V U 31/12;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1642/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 listopada 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił A. G. prawa do dodatku pielęgnacyjnego do renty, z uwagi na niespełnienie przesłanki niezdolności do samodzielnej egzystencji.

W odwołaniu od tej decyzji z dnia 9 grudnia 2011 roku A. G. wniósł o przyznanie prawa do dodatku pielęgnacyjnego, ponieważ w jego stanie zdrowia od 2001 roku nie nastąpiła żadna poprawa i nie jest zdolny do wykonywania wszystkich czynności życiowych. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 3 października 2012 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do dodatku pielęgnacyjnego od dnia 1 listopada 2011 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. G., urodzony w dniu (...), jest uprawniony do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy nieprzerwanie od dnia 4 kwietnia 2002 roku. Dodatek pielęgnacyjny wnioskodawca pobierał od 1 listopada 2003 roku do 31 października 2011 roku, także nieprzerwanie. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. decyzją z dnia 15 listopada 2011 roku przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy do dnia 31 października 2016 roku.

W postępowaniu przed organem rentowym lekarz orzecznik stwierdził, że wnioskodawca nie jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji, podobnie uznała komisja lekarska ZUS.

Na podstawie opinii dwóch różnych biegłych sądowych z zakresu neurologii Sąd Okręgowy ustalił, że A. G. w 2001 roku przebył udar niedokrwienny mózgu z niedowładem kończyn prawych i afazją ruchową, w przebiegu całkowitej niedrożności tętnicy wewnętrznej lewej. Nadal utrzymuje się niedowład połowiczny prawostronny znacznego stopnia i częściowa afazja ruchowa. Kontakt słowny z wnioskodawcą jest trudny do nawiązania ze względu na zaburzenia mowy o typie dysfazji ruchowej. A. G. ma również osłabioną sprawność chwytu ręki lewej z powodu przebytej przed laty amputacji urazowej kciuka ręki lewej. Nadto w październiku 2010 roku rozpoznano u odwołującego epilepsję.

Wnioskodawca jest niezdolny do samodzielnej egzystencji z powodu naruszenia sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność długotrwałej opieki i pomocy osoby drugiej w zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych na dalszy okres do dnia 31 grudnia 2013 roku. A. G. nie jest w stanie samodzielnie wykonywać wszystkich czynności z zakresu tzw. samoobsługi, tj. podczas ubierania (zapinanie guzików, wiązanie butów), higieny osobistej (golenie, mycie), przygotowywania posiłków oraz takich czynności życia codziennego, jak sprząkanie, powieszenie prania, załatwianie spraw administracyjnych. Rokowania co do poprawy stanu funkcjonowania odwołującego po 11 latach od udaru, są wątpliwe.

Sąd Okręgowy podzielił opinie obu biegłych z zakresu neurologii wskazując, że są wzajemnie zgodne i logiczne. Biegłe wskazały na istotne ograniczenia w realizowaniu przez wnioskodawcę czynności składających się na pojęcie samodzielnej egzystencji w znaczeniu ustawowym. Zgodnie z treścią art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, niezdolność do samodzielnej egzystencji jest orzekana w przypadku stwierdzenia naruszenia sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. W orzecznictwie przyjmuje się, że zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych dotyczy możliwości samodzielnego poruszania się, spożywania posiłków, ubierania się, wykonywania czynności związanych z utrzymaniem higieny osobistej i załatwianiem potrzeb fizjologicznych. A. G. nie jest w stanie samodzielnie wykonywać tych czynności. Sama zdolność poruszania się po mieszkaniu, co akcentował organ rentowy, nie oznacza zdolności do samodzielnej egzystencji, skoro przebyty niedowład znacząco utrudnia to poruszanie, jak i kontakt słowny. Z opinii biegłych, a w szczególności biegłej B. S., która do oceny stanu odwołującego zastosowała skale K. i L., jednoznacznie wynika, że wnioskodawca wymaga nie tylko pomocy, ale i stałej opieki, przejawiającej się w czynnościach pielęgnacyjnych przez zapewnienie mu możliwości odżywiania i utrzymania higieny osobistej. Z powyższych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

W apelacji wywiezionej od tego wyroku w całości organ rentowy sformułował zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 75 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że wnioskodawcy przysługuje prawo do dodatku pielęgnacyjnego okresowo do dnia 31 grudnia 2013 roku, choć nie jest on niezdolny do samodzielnej egzystencji. W świetle tego zarzutu apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Zdaniem skarżącego wyrok zapadł na podstawie opinii biegłych z zakresu neurologii, w których przyjęto pozaustawowe rozszerzone kryteria ustalania niezdolności do samodzielnej egzystencji, biegłe odniosły się bowiem do możliwości zaspokajania wszystkich czynności dnia codziennego, a nie tylko do czynności z zakresu zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych. Wnioskodawca obecnie porusza się po jednym poziomie bez pomocy, jest w stanie samodzielnie się ubrać w strój nie posiadający guzików i sznurowadeł, potrafi spożyć posiłek, kontroluje oddawanie moczu i stolca. Wymaga pomocy przy niektórych czynnościach wchodzących w zakres podstawowych potrzeb życiowych, ale większość tych czynności potrafi wykonać samodzielnie. W trakcie postępowania odwoławczego nie zostało udowodnione, że zostały wyczerpane ustawowe kryteria niezbędne do ustalania niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna.

Zgodnie z treścią art. 75 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) dodatek pielęgnacyjny przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty, jeżeli osoba ta została uznana za całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo ukończyła 75 lat życia. Niezdolność do samodzielnej egzystencji zachodzi wówczas, gdy występuje naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych - art. 13 ust. 5 powołanej ustawy.

Jak zasadnie wskazał Sąd pierwszej instancji termin „niezdolność do samodzielnej egzystencji” ma szeroki zakres przedmiotowy, obejmuje bowiem opiekę oznaczającą przede wszystkim pielęgnację. Obejmuje także pomoc, w tym pomoc w załatwianiu elementarnych spraw życia codziennego tj. dokonywanie zakupów, odbywanie wizyt lekarskich, uiszczanie opłat itp. (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 marca 2013r., III AUa 1577/12, LEX nr 1298892, Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 6 marca 2013r., III AUa 1235/12, LEX nr 1292818). Stwierdzenie niezdolności do samodzielnej egzystencji z powodów zdrowotnych wymaga wiadomości specjalnych, toteż podstawę ustaleń w postępowaniu odwoławczym stanowią dowody z opinii biegłych, posiadających wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej uzyskaniem świadczenia. Dowód tego rodzaju podlega ocenie według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., a więc na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia skuteczności wyrażonych w niej wniosków, bez wkraczania w sferę wiedzy specjalistycznej. Rację ma Sąd Okręgowy, że przeprowadzone w sprawie zasadniczo zgodne opinie dwóch różnych biegłych z zakresu neurologii odpowiadają powyższym wymaganiom, a nadto apelujący nie zakwestionował ustaleń dokonanych na podstawie opinii zarzutami procesowymi. Wprawdzie organ rentowy w uzasadnieniu środka odwoławczego sformułował zarzuty dotyczące opinii biegłych, jednakże zważyć należy, że strona wprost zwalczać może określone dowody w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, natomiast w postępowaniu apelacyjnym wykazać winna uchybienia, jakich dopuścił się sąd dokonując ustaleń faktycznych w oparciu o te dowody, a więc podważać dokonaną ocenę dowodów, a nie same dowody. Takich zarzutów dotyczących przekroczenia granic sądowej oceny dowodów apelujący - będący podmiotem instytucjonalnym i profesjonalnie zajmującym się czynnościami z zakresu ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych - nie postawił i już tylko z tego względu apelacja nie mogła być uwzględniona. Podkreślić przy tym należy związanie sądu drugiej instancji zarzutami apelacji dotyczącymi naruszenia prawa procesowego - art. 378 § 1 k.p.c. (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55), co oznacza, że sąd drugiej instancji nie bada i nie rozważa innych możliwości naruszeń prawa procesowego przez sąd pierwszej instancji, niż postawione w apelacji (za wyjątkiem uchybień skutkujących nieważnością postępowania), a więc tym bardziej nie bada zarzutów, które mogły być postawione, a sformułowane nie zostały.

Ustalenie niezdolności do samodzielnej egzystencji leży w sferze ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił na podstawie opinii biegłych o specjalnościach medycznych właściwych z punktu widzenia dominujących schorzeń ubezpieczonego, że A. G. w dalszym ciągu i na kolejny okres jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji, według definicji zawartej w art. 13 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W następstwie przebytego w 2001 roku udaru niedokrwiennego mózgu u wnioskodawcy utrzymuje się nadal znacznego stopnia niedowład połowiczny prawostronny, częściowa afazja ruchowa, zaburzenia mowy, osłabiona sprawność chwytu jednej ręki. Naruszenie sprawności organizmu jest tak duże, że ubezpieczony nie jest w stanie samodzielnie zaspokajać swych podstawowych potrzeb egzystencjalnych, albowiem sam się nie umyje i nie ogoli, sam nie przygotowuje sobie posiłku, nie zmyje naczyń, nie jest w stanie utrzymać porządku w mieszkaniu, prać i wieszać prania, nie robi zakupów, nie uda się do lekarza, nie załatwi samodzielnie żadnych spraw urzędowych itp. Wymaga więc stałej, codziennej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych życiowych potrzeb i przy elementarnych czynnościach życia codziennego. Bezzasadnie polemiczne są wywody apelującego, że A. G. odzyskał zdolność do samodzielnej egzystencji, gdyż kontroluje potrzeby fizjologiczne i wprawdzie z trudem, ale przemieszcza się po mieszkaniu. Apelujący proponuje niedopuszczalnie zawężającą wykładnię pojęcia niezdolności do samodzielnej egzystencji, sprowadzającą się w zasadzie do postrzegania

osoby niezdolnej do samodzielnej egzystencji jako osoby leżącej i nie kontrolującej potrzeb fizjologicznych, co nie odpowiada rzeczywistym kryteriom orzekania o niezdolności do samodzielnej egzystencji po myśli art. 13 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Sąd Apelacyjny podziela utrwalone w judykaturze zapatrywania, że niezdolność do samodzielnej egzystencji występuje nawet wtedy, gdy osoba całkowicie niezdolna do pracy może wypełniać niektóre z elementarnych czynności życiowych we własnym zakresie, np. zje posiłek przygotowany przez inną osobę, o ile w pozostałym zakresie jest pozbawiona praktycznej możliwości egzystowania w humanitarnych warunkach bez koniecznej stałej lub długotrwałej pomocy ze strony osoby drugiej (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 20 czerwca 1995r., III Aur 551/95, OSA 1995/7-8/56; Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 19 listopada 1998r., III AUa 1035/98, Prawo Pracy 1999/11/44). W świetle powyższego apelacyjne zarzuty obrazy prawa materialnego uznać należy za całkowicie chybione, toteż Sąd drugiej instancji bezzasadną apelację organu rentowego oddalił, z mocy art. 385 k.p.c.